

KORONAWIRUS WYKORZYSTANY PRZEZ HAKERÓW. CYBERPRZESTĘPCY ŻERUJĄ NA LUDZKIM STRACHU

Hakerzy podstępnie wykorzystują sytuację związaną z rozprzestrzenianiem się koronawirusa dla realizacji złośliwych kampanii. Tym razem cyberprzestępcy rozsyłają zainfekowane e-maile, których treść odnosi się do gospodarczych konsekwencji epidemii. Pobranie pliku jest równoznaczne z utratą danych.

Cyberprzestępcy wykorzystują powszechny strach przed koronawirusem, rozsyłając złośliwe wiadomości e-mail. W ich treści znajduje się ostrzeżenie mówiące o konsekwencjach gospodarczych, jakie mogą wystąpić w przypadku rozprzestrzeniania się choroby – informuje serwis CyberScoop.

Jak wskazują specjaliści Proofpoint, celem hakerów są przede wszystkim firmy przemysłowe, transportowe, farmaceutyczne, kosmetyczne oraz instytucje finansowe. Dodają, że kampania wymierzona jest w użytkowników japońskojęzycznych i bazuje na zainfekowanych dokumentach programu Microsoft Word. Złośliwe oprogramowanie znajdujące się w pliku, umożliwia cyberprzestępcom kradzież danych.

„Podmioty odpowiedzialne za tą kampanię prawdopodobnie pochodzą z Rosji oraz Europy Wschodniej i pomimo, że nie należą do środowiska APT z premedytacją wykorzystują obawy związane z koronawirusem” – czytamy na oficjalnej stronie Proofpoint.

Odnosząc się do szczegółów cyberatku eksperci wskazują, że załączony w e-mailach plik wykorzystuje 2,5-letnią lukę w zabezpieczeniach pakietu Microsoft Office. Podatność ta w przeszłości była wielokrotnie podstawą złośliwych operacji prowadzonych przez państwowych lub indywidualnych hakerów.

„Po otwarciu dokumentu instaluje on AZORult, który jest typem złośliwego oprogramowania przeznaczonego do kradzieży informacji, które pierwszy raz wykryliśmy już w 2016 roku” – stwierdzili specjaliści Proofpoint.

Wszystkie wiadomości e-mail z motywami koronawirusa należy traktować bardzo ostrożnie. Ograniczone zaufanie do otrzymywanych powiadomień powinno być podstawą poruszania się w sieci, zwłaszcza w okresie wzmożonego strachu związanego groźną chorobą, jaką jest koronawirus.

Czytaj też: [Koronawirus "infekuje" media społecznościowe](#)